

# Mussolini: od socjalisty do monarchisty

28 lipca 2015

W roku 1925 włoscy faszyci utrwalili swoją władzę we Włoszech rozpoczynając proces budowania państwa totalitarnego. Sam Mussolini i jego zwolennicy czerpali w swojej myśli z różnych źródeł, zaś w praktyce rządzenia byli równie pragmatyczni. O zjawisko to zapytaliśmy dr hab. Joannę Sondeł-Cedarmas z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**– W jakim stopniu idee Mussoliniego wyrastały z tradycyjnego włoskiego myślenia o polityce?**

– Nie jest łatwo odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ idee Mussoliniego zmieniały się na przestrzeni lat. Na pewno praktyka polityczna faszyzmu, od momentu powstania Fasci di Combattimento w 1919 roku, poprzez Marsz na Rzym w 1922, aż po wprowadzenie państwa totalnego w 1925, stanowiła zasadniczy wyłom w tradycyjnym włoskim myśleniu o polityce. Początkowo faszyzm charakteryzował się aktywizmem i pod względem ideologicznym był raczej słabo przygotowany. Sam Mussolini w „Dottrina del fascismo” w 1932 roku wspominał, iż w 1919 roku był przede wszystkim człowiekiem czynu, działania, a nie ideologii. Moim zdaniem był on zdecydowanie pragmatykiem, który nie wahał się porzucić czy zrewidować swoich idei na rzecz bieżącego interesu politycznego, o czym świadczyć może fakt, że z republikańczykiem stał się zwolennikiem monarchii, z antyklerykałem – katolikiem, który doprowadził do podpisania konkordatu ze Stolicą Apostolską, z internacjonalistą i pacyfistą – imperialistą i militarystą.

**– Rola przywódcy w wyrażaniu idei politycznych jest kluczowa, często stoją jednak za nim inni ideologowie, stanowiący rodzaj inspiracji. Czy włoski faszyzm miał takich „myślicieli”?**

– W literaturze można spotkać tezy o wpływie filozofii

Nietzschego (idei nadczłowieka), Gustawa Le Bona, George'a Sorela i Vilfredo Pareto. Moim zdaniem Mussolini w dużym stopniu inspirował się koncepcjami politycznymi współczesnego mu włoskiego pisarza, poety, dramaturga i polityka Gabriele D'Annunzio, przywódcy Marszu na Fiume we wrześniu 1919 roku. Masz na Fiume można uznać za próbę generalną dla Marszu na Rzym, podobnie też Mussolini zapożyczył od D'Annunzia ceremoniał polityczny, sposób zwracania się do mas, młot kombatancki, a także model charyzmatycznego przywódcy-Duce. W przeciwieństwie jednak do komendanta Fiume, który zbliżył się około 1920 roku do skrajnej lewicy syndykalistów rewolucyjnych, Mussolini oparł się na siłach konserwatywnych i prawicowych.

**– Mussolini wcześniej należał do partii socjalistycznej. Na ile idee tej opcji politycznej przeniósł potem do faszystów?**

– Jak już wspominałam, idee Mussoliniego uległy zdecydowanej ewolucji na przestrzeni lat. Należy pamiętać, że został on usunięty z partii socjalistycznej w 1914 roku, kiedy poparł politykę interwencjonizmu, czyli aktywnego udziału Włoch w I wojnie światowej po stronie Ententy. Związki faszystowskie stworzył on natomiast w marcu 1919 roku w okresie „czerwonego dwulecia”, kryzysu powojennego, strajków robotniczych i zagrożenia rewolucją bolszewicką, w sytuacji, której nie umiała skutecznie stawić czoła rządząca partia liberalna. Początkowo był on jednak antyklerykałem, republikaninem, natomiast tuż przed Marszem na Rzym w październiku 1922 roku stał się zwolennikiem monarchii i Kościoła katolickiego. O tej ewolucji zdecydowało zbliżenie do Stowarzyszenia Nacjonalistów Włoskich (które w lutym 1923 roku zostało wchłonięte przez Partito Nazionale Fascista). Dopiero tworząc w 1943 roku Włoską Republikę Społeczną i faszystowską partię republikańską powrócił do idei pierwotnego faszystów: republikańskiego, rewolucyjnego, opartego na ideach solidaryzmu narodowego.

**– Często dyskutuje się o „lewicowości” i „prawicowości” totalitaryzmów niemieckiego i włoskiego. Na ile da się je tak**

## **kwalifikować?**

– Totalitaryzmy niemiecki i włoski faktycznie zalicza się do totalitaryzmów prawicowych, w odróżnieniu od totalitaryzmu sowieckiego. Należy pamiętać, że zarówno we Włoszech Mussoliniego, jak i w Trzeciej Rzeszy Adolfa Hitlera respektowano własność prywatną, przy założeniu, że wszystkie interesy tak indywidualne jak i zbiorowe muszą być podporządkowane interesowi ogólnonarodowemu i państwowemu (zgodnie z hasłem „kapitał w służbie państwa i narodu”), oba reżimy miały też poparcie sił konserwatywnych: dużych właścicieli ziemskich, bogatych przedsiębiorców i sztabu wojska. Faszyzm Mussoliniego respektował również Kościół katolicki i monarchię. Trochę inaczej relacje z Kościołem katolickim wyglądały w Trzeciej Rzeszy, ale należy pamiętać, że w lipcu 1933 roku wicekanclerz Franz von Papen w imieniu hitlerowskich Niemiec również podpisał konkordat ze Stolicą Apostolską. Oba wspomniane totalitaryzmy miały zdecydowanie charakter antykomunistyczny, antysocjalistyczny i antybolszewicki.

## **– Czy w obrębie włoskiej partii faszystowskiej istniały spory ideologiczne i programowe?**

– Oczywiście. Szczególnie w latach 1922-1925, czyli tak zwanej „burzliwej fazie” („fase tumultosa”) w dziejach włoskiego faszyzmu czy po prostu w okresie konsolidacji władzy przez Mussoliniego, w łonie PNF istniało i ścierało się kilka różnych nurtów ideologicznych, tak konserwatywnych, jak i rewolucyjnych, które reprezentowały odmienne wizje nowego państwa faszystowskiego, charakteru i roli partii faszystowskiej oraz interpretacji samej rewolucji faszystowskiej. Obok zdecydowanie dominującego w tym okresie nurtu nacjonalistycznego, reprezentowanego przez byłych członków Associazione Nazionalista Italiana (Luigi Federzoni, Alfredo Rocco, Enrico Corradini) można wymienić także grupę tak zwanych „integralistów” Giuseppe Bottaia, „rewizjonistów” do których zalicza się florencką grupę faszystów występującą

pod nazwą „Rivoluzione fascista”, grupę centro-lewicową, (Edmondo Rossoni, Dino Grandi, Sergio Panunzio, Angelo Oliviero Olivetti i Franco Ciarlantini), oraz najbardziej radykalne: skrajnie prawicową Roberto Farinacciego i tzw. grupy „L’Impero” i skrajnie lewicowo-syndykalistyczną Curzio Suckerta i narodowych republikanów.

**– W Polsce najlepiej znane są dwa totalitaryzmy: radziecki i niemiecki. Mniej mówi się o trzecim, czyli włoskim. Na ile był on równorzędny z tymi dwoma?**

– Włoski faszyzm był bardzo popularny w Polsce w okresie międzywojennym. Odpowiadając jednak na pytanie, włoski faszyzm miał charakter zdecydowanie mniej radykalny. W 1929 roku po podpisaniu traktatów laterańskich, które de facto zamykały okres konfliktowych relacji pomiędzy Stolicą Apostolską a państwem włoskim, trwający od 1870 roku, sam Papież Pius XI określił Mussoliniego mianem „Ojca Opatrznościowego”, co oczywiście nie znaczy, że stosunki z faszystowskim reżimem układały się sielankowo (wystarczy wspomnieć konflikt w kwestii wychowania młodzieży w faszystowskich Włoszech i encyklikę „Non abbiamo bisogno”, czy potępienie przez papieża ustaw rasistowskich w 1938 roku). Mussolini utrzymał monarchię, chociaż król Wiktor Emanuel III właściwie nie miał nic do powiedzenia, i stał się marionetką w rękach Duce. W faszystowskich Włoszech nie powstały obozy koncentracyjne dla przeciwników politycznych, chociaż w 1925 roku utworzono Trybunały Specjalne do ścigania i sądzenia wrogów faszyzmu i policję polityczną Ovra, zdelegalizowano wszystkie partie i ugrupowania polityczne, poza oczywiście partią faszystowską. Znaczna część przywódców ugrupowań antyfaszystowskich udała się na emigrację, lub musiała się ukrywać (jak np. Alcide De Gasperi) chcąc uniknąć długoletniego więzienia (co spotkało np. Antonio Gramsciego ) lub zesłania (np. na wyspę Ventotene, jak w przypadku choćby Altiero Spinellego czy wyspy liparyjskie). Jednocześnie jednak w 1925 roku część intelektualistów antyfaszystowskich pod przywództwem liberała,

wybitnego filozofa Benedetto Croce ogłosiła do publicznej wiadomości „Manifest antyfaszystowski”. Dlatego też często określa się faszyzm włoski jako „totalitaryzm niepełny” czy „niedoskonały”.

**– Na koniec warto odnieść się do teraźniejszości – na ile w dzisiejszych Włoszech ruch postfaszystowski odgrywa jeszcze znaczenie? Jakie jego idee cieszą się zainteresowaniem współczesnych Włochów?**

– Obecnie ruch postfaszystowski odgrywa marginalną rolę na włoskiej scenie politycznej. Włoski Ruch Społeczny, który powstał już w 1946 roku, aczkolwiek był najsilniejszym ugrupowaniem postfaszystowskim we Włoszech, aż do końca I Republiki pozostawał w politycznej izolacji. Dopiero przemianowana na Sojusz Narodowy partia pod przywództwem Gianfranco Finiego w 1994 roku weszła w skład centroprawicowej koalicji rządowej Silvio Berlusconi, a w 2009 roku została wchłonięta przez Lud Wolności (Popolo della Libertà). Do tradycji Sojuszu Narodowego odwołuje się aktualnie eurosceptyczna partia Fratelli D'Italia powstała w 2012 roku. Oprócz tego istnieją też ugrupowania radykalne neofaszystowskie, jak na przykład „Forza Nuova”, która jednak cieszy się znikomym poparciem społecznym.

Z dr hab. Joannę Sondel-Cedarmas rozmawiał Tomasz Leszkowicz

Źródło: [Histmag.org](http://Histmag.org)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)